

KS. IGNACY BOKWA

TRYNITARNY WYMIAR EUCHARYSTII  
WEDŁUG HANSA URSA VON BALTHASARA\*

Trynitologia bazylejskiego myśliciela wyróżnia się na tle współczesnej teologii. Proponuje on bowiem konsekwentnie przeprowadzoną, dynamiczną wizję trójjedynego Boga jako nieustannie obdarowującej miłości. Absolutne pierwszeństwo posiadają „procesy” dziejące się „wewnątrz” Boga, nie zaś związana z Jego istotą „statyka”. W Bogu nie ma uprzednio danej natury, która potem rozwijałaby się w Boskich Osobach. Naturą Boga jest dynamiczne obdarowywanie się, stanowiące istotę miłości<sup>1</sup>. Należy zwrócić uwagę na oryginalną koncepcję Eucharystii, którą Balthasar umieszcza w łonie Trójcy Świętej, nazywając Syna Bożego „Eucharystią”. Tak więc Eucharystia ma swoje zakotwiczenie i dzieje się w łonie Trójcy Świętej „immanentnej”, wyrażając się w Trójcy Świętej „ekonomicznej”. Należy pod tym kątem spojrzeć na trynitologię Hansa Ursa von Balthasara.

1. Ojciec jako początek Trójcy Świętej.

Według Balthasara istotą Boga jest Jego trynitarne wydarzenie się. Istotą tego procesu jest czyste wydanie siebie przez Ojca na rzecz Syna: W swojej najgłębszej istocie Bóg jest pozbawionym podstawy

---

\*Wykład wygłoszony na sesji naukowej z okazji 100. rocznicy urodzin Hansa Ursa von Balthasara, jaka odbyła się w dniu 8 marca 2005 r. w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Legnickiej.

<sup>1</sup> Np. H. U. VON BALTHASAR. *Theologik*. Bd. III. *Der Geist der Wahrheit*. Einsiedeln 1987 s. 49 (odtąd skrót: TL III).

źródłem, które jest, „staje” się w momencie obdarowywania. Ojcu nie może więc zostać odmówiona Jego Boska tożsamość, czyli „posiadanie” Bóstwa. Posiada On je na tyle, na ile je wydaje. Jednak w Bogu nie ma żadnej konieczności, zmuszającej Go do bycia Ojcem, do otwarcia się.

Bazylejski teolog ukazuje zrodzenie Syna przez Ojca w kategoriach osobowych: niemożliwe do przewidzenia wyzucie się z Bóstwa konstituuje Ojca na sposób osobowy pozbawionym początku początkiem Syna. Ojciec może zostać utożsamiony ze zrodzeniem. Odwieczny Ojciec darowuje, rodząc swojego Syna, przekazuje Mu całe swoje bycie Bogiem<sup>2</sup>. Dawanie stanowi zasadniczo o niewyczerpanym bogactwie Ojca, który przekazuje Synowi wszystko, za wyjątkiem samego aktu Ojcowskiego dawania, którym On sam jest.

Całkowite wydanie się Ojca na rzecz Syna implikuje pytanie o los Ojca: Czy w takiej sytuacji wydania całego swego bycia Bogiem nie zatracą On samego siebie, nie przestaje być Bogiem? Negatywna odpowiedź na tak postawione pytanie staje się możliwa w oparciu o wypowiedź IV Soboru Laterańskiego, według której Ojciec w zrodzeniu Syna przekazuje Mu całą Boską substancję, przy tym jednak nie traci jej ani nie dzieli, gdyż przede wszystkim rodząc (*generando*), na podstawie owego rodzenia, jest On Boskim Ojcem<sup>3</sup>. Interpretując tę wypowiedź soborową Balthasar mówi o „konieczności przeciwnych sobie zdań”. Stawia pytanie (i udziela na nie odpowiedzi) o możliwość zrozumienia, w jaki sposób Ojciec, który przekazuje wszystko, pozostaje tym, kim był.

Wyzucie się Boga Ojca na rzecz Syna jest całkowite, zaś Ojciec nie może być pomyślany jako istniejący „przed” tym wydaniem siebie Synowi. Przypomina to nieustannie bijące źródło. Bóg jest ustawicznie trwającym wydarzeniem obdarowywania.

Właściwie działającym jest Ojciec, prażródło i praprzyczyna wszystkiego, co istnieje. Dla bazylejskiego teologa cała Trójca Święta może być utożsamiona z Ojcem.

---

<sup>2</sup> Por. *Tamże*. s. 207 n.

<sup>3</sup> Por. DS 805: *Pater enim ab aeterno Filium generando, suam substantiam ei dedit (...) Ac dici non potest, quod partem substantiae suae illi dederit, et partem ipse sibi retinuerit, cum substantia Patris indivisibilis sit, utpote simplex omnino. Sed nec dici potest, quod Pater in Filium transtulerit suam substantiam generando, quasi sic dederit eam Filio, quod non retinuerit ipsam sibi; alioquin desiisset esse substantia.*

Według Balthasara dogmat trynitarny „oznacza centralnie, że byt absolutny jest w swej istocie miłością, miłością stwórczą (Ojciec), miłością wyrażającą wdzięczność (Syn), wymianą miłości (Duch)<sup>4</sup>. Trynitarno-osobowy proces jest miłością”<sup>5</sup>. Boża miłość stanowi „prafundament” całej ekonomii zbawienia.

Powodowany miłością Ojciec nie chce być sam dla siebie, tak wyraża się Jego najgłębsza istota<sup>6</sup>. Wyrazem tej tendencji jest zrodzenie Syna. Jedynym motywem zrodzenia Syna może być absolutna miłość, której nic poza nią samą nie jest w stanie uzasadnić. Ojcu przypada funkcja bycia w Bogu „niewytlumaczalną otchłanią miłości”<sup>7</sup>.

Wyrazem miłości, zdaniem Balthasara, jest obdarowywanie (*das Schenken*). Ojciec posiada siebie jedynie w doskonałym obdarowywaniu (jako ciągle trwającym procesie), a jeszcze głębiej dochodzi ta prawda do głosu we wzajemnym przyjmowaniu daru i wdzięczności za dar<sup>8</sup>. Cechą charakterystyczną miłości jest też jej darmowość: w odwiecznym zrodzeniu Syna Ojciec „wywłaszcza” siebie „z niezbadanego i niemożliwego do prześledzenia motywu darmowości miłości”<sup>9</sup>. Ponadto Ojciec nie czyni żadnych zastrzeżeń, a Jego akt wydania siebie Synowi jest całościowy: w ustawicznie trwającej rezygnacji z siebie łono Ojca pozostaje puste<sup>10</sup>. Nie uznaje On żadnych granic radykalizmu, posuwając się do przekazania Synowi płodności swojego łona, co zaowocuje możliwością wspólnego zrodzenia Ducha Świętego<sup>11</sup>. Dla podkreślenia krańcowości tej sytuacji w Bogu bazylijski teolog ryzykuje określenie: Ojciec zanurza się w „(Boską) bezbogość (miłości)”<sup>12</sup>.

Miłość polega nie tylko na inicjatywie daru ze strony Ojca, ale też i na aktywnej wzajemności Syna: przyjmuje On dar obdarowania<sup>13</sup>.

---

<sup>4</sup> H. U. VON BALTHASAR. *Spiritus Creator. Skizzen zur Theologie III*. Einsiedeln 1967 s. 330 (odtąd skrót: SC).

<sup>5</sup> *Tamże*. s. 40.

<sup>6</sup> TL III s. 207.

<sup>7</sup> *Tamże*. s. 409.

<sup>8</sup> Por. H. U. VON BALTHASAR. *Theodramatik*. Bd. IV. *Das Endspiel*. Einsiedeln 1983 s. 230 (odtąd skrót: TD IV).

<sup>9</sup> TENZE. *Theologik*. Bd. II. *Wahrheit Gottes*. Einsiedeln 1985 s. 130 (odtąd skrót: TL II).

<sup>10</sup> Por. TD IV s. 73.

<sup>11</sup> Por. TL III s. 144 n.

<sup>12</sup> H. U. VON BALTHASAR. *Theodramatik*. Bd. III. *Die Handlung*. Einsiedeln 1980 s. 301 (odtąd skrót: TD III).

<sup>13</sup> Por. TL III s. 207 n.

Nie jest On jedynie pasywnym Przyjmującym, lecz jako Przyjmujący istotę Ojca, którą jest Jego miłość, jest też zarazem „Współmiłującym, Oddającym miłość, Odpowiadającym całości ojcowskiej miłości, Gotowym na wszystko w miłości”<sup>14</sup>.

Szwajcarski teolog wyraża przekonanie, że w bezgranicznym wydaniu siebie Synowi Ojciec doświadcza cudu miłości, w którym niejako „odkrywa” swoją tożsamość<sup>15</sup>. Ojcostwo Ojca polega na zrodzeniu Syna i Ducha poprzez wydanie samego siebie z miłości. Ojciec jest czystym wydaniem siebie. Bezinteresowność Bożej miłości nie może szukać żadnego innego wytłumaczenia poza sobą samą.

Miłość jest niepodzielnie złączona z wolnością. Balthasar odczytuje tę prawdę w Bogu<sup>16</sup>, który cieszy się szczęśliwością absolutnej wolności. Przynależy do niej w sposób konieczny miłość jako wydanie siebie samego<sup>17</sup>. Balthasar podejmuje próbę wnikięcia w istotę Bożej wolności: „Ma On wolność nie tylko móc wszystko, co chce, lecz najpierw wolność bycia sobą. Bowiem nie istnieje nic, co zmuszałoby Go do istnienia. Nie ma też w Nim żadnej «natury», ponad którą wznosiłaby się dopiero Jego wolność jako coś drugorzędnego”<sup>18</sup>. „Posiadanie” Bóstwa łączy się dla Ojca z jego wydawaniem. W zrodzeniu Syna ukazuje On swoją absolutną wolność. Darowanie siebie, absolutnie wolny czyn Ojca, łączy w sobie zarówno konieczność jak i wolność<sup>19</sup>.

## 2. Kenoza Ojca jako moment Jego wewnętrznej konstytucji.

Tajemnicę dziejącą się w Bogu miłości bazylejski teolog stara się wyrazić przy pomocy pojęcia „kenozy”. Zasadnicza reinterpretacja, której on dokonuje, polega na tym, że owo wyniszczenie dokonało się nie dopiero w momencie wcielenia czy krzyżowej śmierci Syna Bożego, lecz w samym Bogu i to na sposób stałego wydawania siebie drugiemu.

---

<sup>14</sup> *Tamże*. s. 145.

<sup>15</sup> TD IV s. 221.

<sup>16</sup> H. U. VON BALTHASAR. *Klarstellungen. Zur Prüfung der Geister*. Freiburg/Br. 1971 s. 42 (odtąd skrót: KL).

<sup>17</sup> Prof. H. U. VON BALTHAZAR. *Theodramatik*. Bd. II. *Die Personen des Spiels*. Teil 1. *Der Mensch in Gott*. Einsiedeln 1976 s. 233 (odtąd skrót: TD II/1).

<sup>18</sup> TENZE. *Homo creatus est. Skizzen zur Theologie V*. Einsiedeln 1986 s. 195 (odtąd skrót: HCE).

<sup>19</sup> TD IV s. 72.

W rozumieniu teologa z Bazylei kenoza w swoim najbardziej podstawowym znaczeniu odnosi się do wypowiedzenia się Ojca poprzez zrodzenie Syna. W tej prakenozie, stanowiącej obejmującą całą rzeczywistość klamrę, Ojciec ukazał całą swoją nieskończoną moc, a zarazem niemoc: Bóg nie może bowiem istnieć inaczej jak na sposób „kenozy”. Ojciec nie zachował niczego dla siebie, lecz wszystko przekazał Synowi: „Wszystko Twoje jest moje” (J 17, 10). W sensie właściwym kenoza w Nowym Testamencie (Flp 2, 6-11) oznacza rezygnację z postaci Bożej Syna i przyjęcie we wcieleniu postaci ludzkiej. Balthasar pogłębia teologicznie to pojęcie biblijne, odnosząc kenozę przede wszystkim do rzeczywistości trynitarniej. Balthasar mówi o potrójnej kenozie – do kenozy wcielenia dochodzi jeszcze kenoza stworzenia i przymierza<sup>20</sup>. Wszystkie te kenozy pozostają w istotowym związku z kenozą Ojca: zawierają się w niej i stają się dzięki niej możliwe, a nawet należy je traktować jako z niej wynikające<sup>21</sup>.

W pojęciu szwajcarskiego teologa kenoza powinna być odnoszona przede wszystkim do Ojca i Jego aktu zrodzenia Syna: Ojciec nie posiada niczego, czego nie przekazałby Synowi<sup>22</sup>.

Kenoza Ojca jest spowodowana Jego bezgraniczną miłością. Akt zrodzenia Syna oznacza dla Ojca „nie pozostawiającą niczego utratę”<sup>23</sup>. Miłość Ojca oznacza absolutną utratę: „W miłości Ojca tkwi absolutna rezygnacja z bycia Bogiem wyłącznie dla siebie, pozostawienie bycia Bogiem i w tym sensie (Boża) bez-bogość (oczywiście miłości)”<sup>24</sup>. W swojej kenozie Ojciec doprowadza do pustki w swoim łonie, do Boskiej „bezinteresowności”. Nie prowadzi to jednak do ograniczenia bycia Bogiem czyli miłością. Dzięki zrodzeniu Syna Ojciec doświadcza swojej Boskiej totalności, gdyż w całości jest skierowany na Syna.

Pojmowana jako bezwarunkowe, pozbawione reszty i ostrożności wydanie się Ojca Synowi kenoza zostaje opisana przez Balthasara przy pomocy pojęć wyrażających niemoc, bezsilność. Ukrywająca

---

<sup>20</sup> Por. np. TD III s. 306; H. U. VON BALTHASAR. *Herrlichkeit. Eine theologische Ästhetik*. Bd. III/2. *Theologie*. Teil II. *Neuer Bund*. Einsiedeln 1969 s. 198 (odtąd skrót: H III/2/2).

<sup>21</sup> Por. TD III s. 308.

<sup>22</sup> Por. *Tamże*. s. 300 n.

<sup>23</sup> Por. TD IV s. 221.

<sup>24</sup> TD III s. 301.

się za tymi pojęciami rzeczywistość pozostaje w zasadniczej jedności z nadającym wszystkiemu sens pojęciem miłości. Moc Boga jest wszechmocą miłości, co oznacza Jego wszechmoc wydaną wszystkiego, co sam posiada z Bóstwa.

Radykalna kenoza Ojca jest nakierowana jednoznacznie na Syna. Ojciec jest czystym wydaniem siebie na rzecz Syna. Ponieważ w zrodzeniu Syna Ojciec nie zachowuje niczego dla siebie, można wraz z Balthasarem, mówić o Jego absolutnym ubóstwie względem samego siebie, a nawet o momencie „wewnątrzboskiego nic”<sup>25</sup>, stanowiącego w pewnym sensie prefigurację momentu „śmierci”.

### 3. Syn jako ustawiczne przyjmowanie miłości Ojca i „eucharistia”.

Istotą Boga jako Ojca jest w pojęciu Balthasara moment radykalnej kenozy, niczym niepoohamowanego wyzbycia się siebie, swojego „łona”. Ojciec wręcz neguje bycie samotne Bogiem i osobowo utożsamia się z poświęceniem siebie samego na rzecz kogoś drugiego. Wyzucie się przez Ojca swego nieogarnionego bogactwa bytowego owocuje zaistnieniem współistotnego Mu odniesienia (Syn). Motywem działania Ojca jest niezgłębiona tajemnica ojcowskiej miłości. W Synu konkretyzuje się miłość Ojca. Niemożliwej do uzasadnienia w ramach ludzkiej logiki egzystencji Syna nie można wytłumaczyć inaczej jak tylko w oparciu o niemożliwą do wytłumaczenia miłość Ojca.

Syn pojawia się w ramach tendencji Ojca do bezgranicznego podzielenia się swoim jestestwem. Swoje istnienie zawdzięcza więc Ojcu. Syn stanowi cel, ku któremu rozwija się rezygnacja Ojca ze swego bogactwa bytowego i wynikającej stąd dynamiki. Całkowite podarowanie swojej Boskiej istoty powoduje absolutne ubóstwo Ojca, który w zrodzeniu Syna niczego nie zachował dla siebie.

Relacja pomiędzy Ojcem a Synem ma charakter dialogu: Całkowitej kenozie Ojca odpowiada całkowite „oddanie” (*Rückgabe*) ze strony Syna. Znaczenie tego gestu Syna jest nie do przecenienia, gdyż jest to sposób ukonstytuowania Ojca jako początku życia trynitarnego. Bazylejski teolog przedstawia tę prawdę jako zgodę Syna na wydanie samego siebie przez Ojca<sup>26</sup>.

---

<sup>25</sup> Por. TD II/1 s. 241 n.

<sup>26</sup> Por. TD III s. 303.

Pomiędzy Ojcem a Synem istnieje dialektyczne napięcie. Balthasar wyraża je przy pomocy rozróżnienia na „Dającego” i „Dar”<sup>27</sup>.

Intencja Ojca, otwierająca Go poza Niego samego, nie jest wyjściem w bliżej nieokreśloną pustkę, lecz nakierowaniem ku Osobie Syna. Zrodzony, a właściwie ustawicznie rodzony Syn jest współistotny Ojcu. Ta właściwość pozwala Synowi być wolnością ku przyjęciu siebie samego, swojej istoty. Skoro Ojciec jest wydaniem siebie bez reszty, to tożsamość Syna wyraża się w przyjęciu daru całkowitej natury Bożej ze strony Ojca i w zwróceniu Mu tego daru. Syn jest więc odpowiedzią ciągle dawaną Ojcu. Odpowiedź ta przyjmuje formę dziękczynienia (*eucharistia*): Istotowo Syn jest „wiekuistym dziękczynieniem (*eucharistia*) w stosunku do Ojcowskiego początku”<sup>28</sup>. Prapojęcie Eucharystii zostaje więc świadomie zakorzenione w wydarzeniu wewnątrztrynitarnym. W „łonie” Boga ma miejsce nieustanne ofiarowanie i przyjmowanie. Ojciec jest doskonałym poświęceniem siebie (a nie tylko Syn, i to dopiero w kontekście krzyża), zaś odpowiedź Syna wyraża się jako doskonałe zwrócenie się ku Ojcu w postaci wdzięczności, gotowości, oddania.

Syn stał się Słowem dopiero w akcie udzielenia Ojcu odpowiedzi na otrzymany dar. Dlatego Balthasar może określić Syna mianem „czystego oddania” Ojcu tak, że Syn staje się „postacią trynitarnego oddania się Ojcu”<sup>29</sup>. Syn jest zwróceniem się bez reszty ku Ojcu<sup>30</sup>, egzystencją w przyjmowaniu, byciem jako przyjmowanie, Bogiem w przyjmowaniu<sup>31</sup>. Przeradza się ono w postawę eucharystyczną. Jej wyrazem jest wiekuiste dziękczynienie względem ojcowskiego początku. Syna należy zrozumieć jako podarowanie siebie Ojcu: Syn jest tym podarowaniem. Należy mówić o wiekuistej jednoczesności rodzenia przez Ojca i podarowania siebie przez Syna. Moment eucharystycznej postawy Syna stanie się osią chrystologicznej refleksji Balthasara, ukazującego odwieczne posłuszeństwo Syna<sup>32</sup>. Jego go-

<sup>27</sup> H. U. VON BALTHASAR. *Du hast Worte ewigen Lebens. Schriftbetrachtungen*. Einsiedeln – Trier 1989 s. 12 n. (odtąd skrót: WEL).

<sup>28</sup> TD III s. 301.

<sup>29</sup> H. U. VON BALTHASAR. *Leben aus dem Tod. Betrachtungen zum Ostermysterium*. Freiburg – Basel – Wien 1984 s. 47 (odtąd skrót: LAT).

<sup>30</sup> Por. TD IV s. 232.

<sup>31</sup> Por. H. U. VON BALTHASAR. *Theologie der Geschichte. Neue Fassung*. Einsiedeln 1959 s. 25 (odtąd skrót: TG).

<sup>32</sup> Por. A. SCHILSON. *Christologie als Auslegung des Sohnesgehorsams Christi* (H. U. von Balthasar). W: *Christologie im Präsens. Kritische Sichtung neuer Entwürfe*. Hrsg. W. Kasper, A. Schilson. Freiburg i. Br. 1974 s. 63-70; M. BEAUDIN. *L'obéissance de*

towość przyzwolenia na zrodzenie przez Ojca w wieczności jest centrum Jezusa Chrystusa i zasadą dokonanego przez Niego w historii dzieła zbawienia. Syn przejawia postawę całkowitej gotowości podjęcia woli Ojca<sup>33</sup>. Wewnątrztrynitarne przyzwolenie Syna na działanie Ojca, na zrodzenie Go, znajdzie swój wyraz w historiozbawczej zgodzie na wszystkie warunki postawione Mu przez Ojca. Syn zgadza się na to, by Ojciec rozporządzał Nim zgodnie ze swoją wolą. Istotą Syna jest ustawiczna wdzięczność (*eucharistia*) względem Ojca.

Podstawową postawą Syna jest posłuszeństwo. Wyraża się ono na sposób gotowości przyzwolenia na zrodzenie przez Ojca<sup>34</sup>. Balthasar konfrontuje aktywną postawę Ojca z pasywną postawą Syna, który jedynie przyzwala na Jego działanie. Pasywność Syna jest równie odwieczna jak akt zrodzenia przez Ojca. Od wieczności Syn zgadza się na bycie zrodzonym. Rodzenie jako czynność aktywna znajduje swój punkt odniesienia w pasywnym przyjęciu przez Syna. Jednak linie podziału na aktywność i pasywność nie przebiegają schematycznie. Przyzwolenie Syna na zrodzenie nie jest wyłącznie pasywną zgodą na coś, co będzie się działo niejako obok Niego, bez Jego udziału. Jest On wprawdzie tym, który zostaje uczyniony przez Ojca, lecz bezpośrednio przenika zamiary czyniącego Ojca i sprawia, że stają się one Jego własnymi zamiarami. W taki sposób Syn uczestniczy w swoim zrodzeniu. Balthasar mówi o współlistnieniu pasywnej *actio* Syna i aktywnej *actio* Ojca<sup>35</sup>. Aktywność i pasywność tworzą początkową jedność<sup>36</sup>.

Bazyilejski teolog wyraża w ten sposób nieskończenie narastającą dynamikę Bożej miłości. Swoje ostateczne ujście znajdzie ona w „przelaniu się” ku Duchowi Świętemu. W swoim osobowym istnieniu Syn jest „refleksją” i „emanacją” istoty Bożej miłości<sup>37</sup>. Ojciec i Syn są na siebie wzajemnie „zaadresowani”.

---

*Jésus-Christ comme lieu d'apparition de la vérité de Dieu et de la vérité de l'homme chez Hans Urs von Balthasar.* Mémoire théologique. Montréal 1976 s. 446; A. NOSSOL. *Christologia Karla Bartha.* Lublin 1979 s. 120 n. (Christologia posłuszeństwa); C. PALACIO. *Vergleichende Untersuchung einiger moderner Christologien im Hinblick auf den Gehorsam Jesu.* „Concilium” 16:1980 s. 105-117; M. BEAUDIN. *Obéissance et solidarité. Essai sur la christologie de Hans Urs von Balthasar.* Montréal 1989.

<sup>33</sup> TD IV s. 221.

<sup>34</sup> A. VON SPEYR. *Die Welt des Gebetes.* Einsiedeln 1951 s. 59.

<sup>35</sup> Por. TD IV s. 75.

<sup>36</sup> Por. HCE s. 138.

<sup>37</sup> Por. TL II s. 140.



W Synu urzeczywistnia się brak uzasadnienia miłości, w sensie niemożności logicznego wytłumaczenia jej pochodzenia i przyczyn. W postawie miłości Syn stwarza gestowi Ojca konieczną przestrzeń, przyzwala na rozwinięcie się Ojcowskiego oddania siebie. Zachodzące ustawicznie w Bogu „procesy” wymiany miłości, wzajemnego obdarowywania i przyjmowania stanowią wyraz biblijnej istoty Boga: „Bóg jest miłością” (1J 4, 8).

Będący w swej istocie Eucharystią, „wzajemnym zawdzięcza-  
niem siebie” Syn przyjmuje dynamikę miłości Ojca. Syn jest aktywny i spontaniczny, dzięki czemu ma możliwość akceptacji wyniszczonego z miłości łona Ojca: Swoje bycie osobowe Syn pojmuje nie w sposób „zamykający”, lecz „jedynie jako przyjmowanie i odpowiedź”<sup>38</sup>.

Syn nie może „żądać” od Ojca całkowitego wyzucia, rezygnacji z siebie, lecz pełnia Ojca zostaje dana Synowi jako pochodząca od zasady niezaprzeczalnego początku, jako niemożliwa do wytłumaczenia i uzasadnienia miłość. Również Ojciec w całej pełni respektuje w zrodzeniu wolność Syna<sup>39</sup>. Pozbawiona racjonalności (poza Bożą wolnością) miłość Boża wyraża się jako obustronna spontaniczność<sup>40</sup>.

Współistotny Ojcu Syn stanowi to, co nieskończenie inne w ramach nieskończonej natury Bożej. W zamyśle Ojca od wieków istnieje Syn jako „Zupełnie-Inny”<sup>41</sup>. W kontekście koniecznego rozróżnienia pomiędzy Ojcem i Synem teolog z Bazylei mówi o „oddzieleniu”, „absolutnej różnicy”<sup>42</sup>.

Pojęcia „oddzielenia” Balthasar używa przede wszystkim w kontekście wydarzenia krzyża jako opuszczenia Ojca przez Syna, na co wskazują także wyrażenia synonimiczne jak: „największe oddalenie”, „nieskończone oddalenie” czy „największe rozstanie”. „Oddzielenie” w Bogu zaznacza się już w wydarzeniu wcielenia<sup>43</sup>. Opuszczenie Syna przez Ojca na krzyżu stanowi objawienie absolutnej różnicy pomiędzy Boskimi Osobami. Wychodząc od wydarzenia krzyża bazylejski teolog powraca do Trójcy immanentnej pytając, jakie warunki muszą zostać spełnione, aby nastąpiło „odkupujące oddzielenie” krzyża.

---

<sup>38</sup> Por. TG s. 25.

<sup>39</sup> Por. TD IV s. 86.

<sup>40</sup> Por. TL III s. 168.

<sup>41</sup> Por. TD IV s. 73.

<sup>42</sup> TD II/1 s. 242.

<sup>43</sup> Por. TD IV s. 237.

Myśl Balthasara często znajduje swój wyraz w paradoksie. Tak jest i w przypadku pojęcia *absolute Trennung*, odniesionego do Boga. W codziennym doświadczeniu ludzkim rozdział oznacza brak miłości. Natomiast w Bogu zaistnienie absolutnej różnicy w związku ze zrodzeniem Syna staje się osobową wymianą wiecznej dynamiki osobowego bycia-sobą. Absolutna różnica w Bogu powinna być dlatego odczytywana jako „absolutnie” pozytywna, gdyż ruch rozdzielania i stawania naprzeciwko siebie jest wyrazem dynamiki miłości. Zdaniem bazylijskiego teologa w ruchu pomiędzy Ojcem i Synem urzeczywistnia się „zasada dialogiczna”. Równie dialogiczny charakter ma pojęcie „oddzielenia”. Różnica pomiędzy Ojcem i Synem powoduje krążenie „strumienia” Bożej miłości.

#### 4. Duch Święty jako dynamika Bożej miłości.

Balthasar podkreśla, że w obrębie Ducha teologia ma do czynienia z „prapojęciem jedności (jako miłości)”<sup>44</sup>. Osoba Ducha Świętego jest więzią miłości w Bogu. Istota każdej Boskiej Osoby konstituuje się w dawaniu, w oddaniu siebie, nie zaś w „posiadaniu”. W. Breuning trafnie dostrzegł dynamiczny wymiar Balthasarowskiego pojęcia osoby w jego trynitologii: „trynitarna osobowość jest stającą się miłości”<sup>45</sup>.

Wzajemna wymiana istoty pomiędzy Ojcem i Synem prowadzi do dynamicznego zjednoczenia w Duchu Świętym. U korzeni tego połączenia spoczywa kenotyczne oddanie siebie. Istotą miłości Ojca i Syna jest ich wzajemne „zderzanie z sobą” w Duchu. Uwieczniona konkretyzacja Bożej istoty następuje w Duchu miłości<sup>46</sup>. Sprawia On trwałą „wymianę” wzajemnego bycia w sobie Ojca i Syna<sup>47</sup>.

Dynamika Bożej miłości wyraża się w tym, że istota Boża posiada w odniesieniu do każdej Osoby właściwość Coraz-Więcej<sup>48</sup>. Wza-

---

<sup>44</sup> Por. H. U. VON BALTHASAR. *Schöpfung und Trinität*. „Communio” 17:1988 s. 209 (odtąd skrót: ST).

<sup>45</sup> *Trinitätslehre*. W: *Bilanz der Theologie im 20. Jahrhundert*. Bd. III. Hrsg. H. Vorgrimler, R. Vander Gucht. Freiburg 1969-1970 s. 34.

<sup>46</sup> Por. TL III s. 146 n.

<sup>47</sup> Por. H III/2/2 s. 350: Kontekst wypowiedzi stanowi tu *chwala (Herrlichkeit)*, pojmowana jako intymna więź Ojca i Syna, ich ustawiczne przenikanie się: *immer bereits als die gegenseitige Liebesbeziehung zwischen Vater und Sohn, wie sie bei der Menschwerdung erscheinen wird, verstanden ist, also immer schon neutestamentlich-trinitarisch*.

<sup>48</sup> Por. TD IV s. 90.

jemna wymiana pomiędzy Ojcem i Synem sprawia, że przeradza się ona w dynamiczny dar, jakim jest Osoba Ducha Świętego. Przyczynia się Ona do nie znającego ograniczeń wzajemnego przenikania się Osób w Bogu. Proces ten następuje wiecznie i jednocześnie pomiędzy trzema Osobami Bożymi. Duch Święty jest źródłem energii wzajemnego obdarowywania się Ojca i Syna, jest „uosobieniem ich [Ojca i Syna] wzajemnego oddania się”<sup>49</sup>.

Dramat dystansu pomiędzy Ojcem i Synem znajduje swoje rozwiązanie w Duchu Świętym. Posługując się językiem paradoksu, w nawiązaniu do myśli Adrienne von Speyr, Balthasar twierdzi, że w trzeciej Osobie Bożej absolutne rozróżnienie między Ojcem i Synem staje się tym większą miłością<sup>50</sup>. Tchnienie Ducha jest płodnym spotkaniem darowującej się i przyjmującej miłości, która niejako opuszcza siebie samą, by we wspólnym tchnieniu miłości wydać „Ducha miłości”. Natomiast w Bożej ekonomii zbawczej Duch wyraża dynamicznie „narastającą” jedność jako czysty dystans<sup>51</sup>. Prawda ta nabierze szczególnego znaczenia w wydarzeniu krzyża.

W ukazaniu się istotowego zjednoczenia Ojca i Syna odbierają Oni swoją jedność „jako hipostatyczną istotę miłości”<sup>52</sup>. Duch stanowi konkretną rzeczywistość odniesienia miłości Ojca i Syna, stając się „podmiotowym wcieleniem wzajemnej miłości Ojca i Syna jako takiej”<sup>53</sup>, czymś więcej niż tylko „wzajemnym nachyleniem” Ojca i Syna<sup>54</sup>, owocem Ich miłości. Duch sprawia, że pierwszy, dający początek całej rzeczywistości czyn miłości Ojca oddającego całą swoją istotę Synowi, nie zostaje w niczym umniejszony, lecz pozostaje pierwszym, koniecznym aktem Boskiego wyjścia „na zewnątrz” samego siebie. Miłość Ojca i Syna zamyka się w Osobie Ducha Świętego w całość „nie stanowiącą zagrożenia dla ich osobowych właściwości”<sup>55</sup>. Staje się to możliwe tym bardziej, że Duch nie pragnie być „kimś” dla siebie, lecz jedynie czystym oznajmieniem miłości pomiędzy Ojcem i Synem<sup>56</sup>. Zrodzony z Ojca Syn jest eucharystycznie skierowany ku

---

<sup>49</sup> H. U. VON BALTHASAR, *Pneuma und Institution. Skizzen zur Theologie IV*. Einsiedeln 1974 s. 225 (odtąd skrót: PI).

<sup>50</sup> Por. TD IV s. 237.

<sup>51</sup> Por. TD III s. 297.

<sup>52</sup> SC s. 132.

<sup>53</sup> TL III s. 146.

<sup>54</sup> Por. *Tamże*. s. 148.

<sup>55</sup> Por. H. U. VON BALTHASAR, *Das betrachtende Gebet*. Einsiedeln 1955 s. 67 (odtąd skrót: BG).

<sup>56</sup> Por. TD III s. 308.

swemu „Początkowi”. Ta eucharystyczna postawa rodzi się ze zjednoczenia miłości i wyraża je.

Trzecia Osoba Boska istnieje wiecznie jako samoistna płodność Bożej miłości, jako jedność niewytłumaczalnej miłości Ojca i Syna. Istota Bożej miłości „narzuca” troistość w Bogu – tchnienie Ducha stanowi „proces” po Bożemu „konieczny”. Konieczność miłości oznacza jednak jej absolutną wolność: pochodzący z tchnienia Ojca i Syna Duch Święty jest wyrazem jedynej w swoim rodzaju wolności Boga<sup>57</sup>.

Miłość Ojca i Syna jest rzeczywistością na wskroś dynamiczną. Nie mogą Oni istnieć jako zwyczajne Ja pozbawione odniesienia do Ty. W tak pojętym spotkaniu „doświadczają” tożsamości ich wzajemnej miłości. Relację pomiędzy Ojcem i Synem Balthasar opisuje przy pomocy takich pojęć jak bogactwo, podarunek, jedność czy wspólnota miłości<sup>58</sup>.

Prezentacja Boga jako jednej i jedynej, darowującej siebie bez żadnych zastrzeżeń miłości kryje w sobie pewien określony cel. Jest nim analogia pomiędzy strukturą absolutnej miłości Boga a osobowym spotkaniem międzyludzkim. Analogia ta jest obustronna. W teologicznej drodze „odgórnej” autora *Trylogii* oznacza to pojmowanie trynitarniej rzeczywistości Boga jako warunku umożliwiającego zaistnienie miłości między ludźmi. Należy jednak przyznać, że analogia ta ma charakter pomocniczy, zaś głównym celem Balthasara pozostaje pojęciowo-obrazowe przybliżenie trynitarniej istoty Boga.

Dla szwajcarskiego teologa Bóg jest Kimś na wskroś dynamicznym, stale otwartym na to, co nowe i większe, gdyż dokonuje się w Nim „obieg” miłości: „Miłość w tym, co absolutne, jest wiecznym cudem, pozostającym dla siebie na wieczność cudem, gdyż logicznie pozostaje niepojęte, że z miłości stale bierze początek to, co niewypowiedzialne, że ciągle rozkwita ona coraz wyżej ponad to, co pomiędzy miłującymi się zdawało się być już tym, co najwyższe”<sup>59</sup>. „Ukoronowaniem” Bożej miłości jest Duch Święty, o którym należy mówić jako o narastającej miłości. Balthasar mówi o „płodności miłości”<sup>60</sup>.

---

<sup>57</sup> Por. H. U. VON BALTHASAR. *Theodramatik*. Bd. II. *Die Personen des Spiels*. Teil. 2. *Die Personen in Christus*. Einsiedeln 1978 s. 171 (odtąd skrót: TD II/2).

<sup>58</sup> Por. TL III s. 308.

<sup>59</sup> SC s. 96.

<sup>60</sup> Por. TL III s. 148 n.

Wyrazem miłości jest wolność. Duch nie jest niczym skrupowany, może oddziaływać zarówno od Boga ku światu, jak i odwrotnie. Wolność Ducha Świętego znajduje swoje odbicie w Kościele, w którym Balthazar dostrzega paralele w stosunku do relacji wewnątrztrynitarnych<sup>61</sup>.

TRINITARY ASPECT OF THE EUCHARIST ACCORDING  
TO HANS URS VON BALTHASAR

S u m m a r y

In God there is no previously given nature which then would develop in the Persons of God: The Father, the Son and the Holy Spirit. Nature of God is dynamic presenting himself which is an essence of love. Trinity dogma in opinion of Balthazar means that absolute being is love in its essence: creative love (the Father), a love expressing gratitude – Eucharist (the Son) and exchange of love (the Holy Spirit). God's love is a „prafoundation” of whole economy of salvation. God is Somebody through and through dynamic, constantly open for this what is new and greater. „Circulation” of love is made in God. „Crowning achievement” of God's love as constantly growing love is the Holy Spirit.

*Thum. Jarosław Sempryk*

---

<sup>61</sup> Por. SC s. 35 n.